



PRZEWODNIK DLA PLANUJĄCYCH SWÓJ PIERWSZY REJS Z SARDYNII

NA PRZYKŁADZIE
CZARTERU JACHTU
Z MARINY PORTISCO

An aerial photograph of a sailboat with a large white sail, sailing on a dark blue sea. A small inflatable boat is visible in the water behind the sailboat. The sailboat has several people on board, and the water is dark blue with white foam from the wake.

AKWEN POMIĘDZY POŁUDNIOWĄ KORSYKĄ
I PÓŁNOCNĄ SARDYNIAŁ TO JEDNO
Z NAJWSPANIALSZYCH W EUROPIE MIEJSC
DO UPRAWIANIA TURYSTYKI ŻEGLARSKIEJ.
PIĘKNE WIDOKI, LAZUROWA WODA,
ORYGINALNA KUCHNIA..., JEDNAK, ABY
REJS BYŁ W PEŁNI UDANY I ODBYŁ SIĘ BEZ
NIEPOTRZEBNYCH NIESPODZIANEK, WARTO
SIĘ DO NIEGO DOBRZE PRZYGOTOWAĆ. MAMY
NADZIEJĘ, ŻE PRAKTYCZNE WSKAZÓWKI
I INFORMACJE ZAWARTE W NINIEJSZYM
PRZEWODNIKU POMOGĄ W ODPOWIEDNIM
ZAPLANOWANIU REJSU, KTÓRY BĘDZIE DLA
WAS KOLEJNYM WSPANIAŁYM WAKACYJNYM
PRZEŻYCIEM.

DOJAZD

Większość firm czarterowych, takich jak **NSS** (North Sardinia Sail), **Kiriacoulis**, **Boomerang**, **Aladar Sail**, **World Wide Charter**, **Five Seasons Yachting**, **Spartivento** posiada swoje bazy na północno-wschodnim wybrzeżu Sardynii zwanym Costa Smeralda. Z Polski najłatwiej dostać się tutaj, wybierając loty do miejscowości Olbia.

W sezonie 2025 bezpośrednie połączenia lotnicze do Olbii w soboty oferuje Ryanair z Krakowa. Również Wizzair ma w swojej ofercie loty bezpośrednie z lotniska Warszawa - Chopin. Niestety nie są to połączenia w soboty.

Szukając wygodnych połączeń lotniczych warto rozważyć loty z Berlina. Spory wybór lotów oferuje z Berlina (Schönefeld) Easy Jet. Natomiast z Berlina (Tegel) możemy polecieć na Sardinie (Olbia) liniami Meridiana lub Air Berlin.

Alternatywą jest również podróż z jedną przesiadką.

PRZYDATNE LINKI:

Siatka połączeń z lotniskiem Olbia:

<http://www.olbiaairport.com/flights/>

Strona linii lotniczych Easy Jet:

<http://www.easyjet.com/pl>

Rezerwacja parkingu w Berlinie:

<https://www.parkvia.com/en-GB>





KILKA INFORMACJI PRAKTYCZNYCH:

Na podstawie naszego rejsu.

1. W kwietniu sklep spożywczy w marinie Portisco był zamknięty. Zakupy zrobiliśmy w markecie Auchan (10 min drogi od lotniska). Na jacht zamówiliśmy taksówkę.
2. W marinie znajduje się restauracja, kawiarnia, pizzeria. Czynne nawet przed sezonem, ale godziny pracy nie są sztywne, dlatego rekomendujemy wcześniejszą rezerwację.
3. Podczas zakupów w Auchan kupiliśmy w jednej z firm telekomunikacyjnych kartę SIM Vodafone (300 min. + 300 SMS-ów + 2G transfer danych za 30 EUR). Ponieważ wykupienie takiej karty wiąże się z przyznaniem włoskiego numeru będziemy poproszeni o okazanie paszportu oraz podanie miejsca pobytu. Odnalezienie firmy telekomunikacyjnej, kontakt z kompetentnym pracownikiem mówiącym w języku angielskim oraz formalności związane z przyznaniem numeru jest dość kłopotliwe.
4. Przed wypłynięciem radzimy sprawdzić, czy na jachcie jest banderka Korsyki oraz „szybkoszłaczka” do kranu z wodą na Bonifaccio (Korsyka).

POGODA

Sardynia znajduje się w strefie klimatu śródziemnomorskiego z dużą liczbą dni słonecznych i wysoką temperaturą. Porządna dawka wiatru i słońca zachęca żeglarzy do postawienia żagli w tym właśnie regionie.



WIATRY:

Mistral – zimny wiatr, wiejący głównie z północnego zachodu, ale zdarza się również, że z zachodu lub południowego zachodu. Potrafi wiać z siłą 6-8 stopni w skali Beauforta zimą, słabiej latem.

Jego przeciwieństwem jest ciepły wiatr **Sirocco** z południa i południowego wschodu, przynoszący ze sobą piasek z Afryki. Dość mocny w okresie letnim, szczególnie na południowym i wschodnim wybrzeżu Sardynii.

Libeccio (na Adriatyku zwany Borą) wieje z południowego zachodu i zachodu. Jest cieplejszy i bardziej wilgotny niż Mistral. Szczególnie zimą potrafi mocno wzburzyć morze, osiągając siłę nawet 12 stopni w skali Beauforta. Komunikaty radiowe o jego nadejściu są nadawane najpóźniej na 12 h przed jego wystąpieniem.

Cieśnina Świętego Bonifacego - wąski przesmyk oddzielający włoską Sycylię od francuskiej Korsyki - rządzi się swoimi prawami. Porywy wiatru są tutaj bardziej intensywne, zafalowanie morza silniejsze, niż w pozostałych częściach wybrzeża obu wysp. Zdarza się, że silny wiatr wiejący w cieśninie jest niewyczuwalny 20-30 mil dalej.

Podczas naszego rejsu (połowa kwietnia) siła wiatru wahała się w granicach 12-18 węzłów. Zafalowanie morza nie było duże, co pozwalało na wpływanie do płytkich zatoczek i spokojne cumowanie na kotwicowiskach. Temperatura wynosiła około 18 stopni i przez cały tydzień świeciło słońce. Na lądzie, szczególnie w osłoniętych miejscach było przyjemnie ciepło. W morzu pływali tylko najodważniejsi, temperatura wody wynosiła około 16 -17 stopni.



W trakcie rejsu kierunek wiatru zmieniał się wielokrotnie, nawet kilka razy dziennie, dlatego tak ważne jest śledzenie prognozy pogody. Można jej zawsze odsłuchać na kanale 68 w języku włoskim lub angielskim.

W INTERNECIE PROGNOZĘ POGODY MOŻNA SPRAWDZIĆ TUTAJ:

http://www.windfinder.com/forecast/sailing_club

<http://www.meteoam.it/?q=meteomar/view>

<http://www.lamma.rete.toscana.it/mare/modelli/vento-e-mare>

	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
średnia temp. powietrza °C	14	14	17	20	23	28	31	31	28	24	19	15
średnia temp. wody °C	14	13	14	15	17	20	23	24	23	21	18	15



KULINARNIE

Rejs wokół Sardynii trzeba koniecznie połączyć z degustacją lokalnych potraw. W prostej, ale bardzo urzekającej śródziemnomorskiej kuchni łatwo się zakochać.

SZCZEGÓLNIE POLECAMY:

Pane carasau (znane we Włoszech jako *Carta da musica* czyli papier nutowy) – tradycyjny sardyński chleb w postaci bardzo kruchych i cienkich płatów wypiekanych w piecu opalanym drewnem. Zachowuje świeżość przez wiele dni. Był dla nas miłą przegryzką podczas płynięcia.



Ser pecorino – twarde ser owczy o świeżym zapachu i delikatnym smaku. Po prostu pyszny! Najbardziej popularny jest *Pecorino Romano* (wbrew nazwie wytwarzany głównie na Sardynii), ale warto również spróbować jego słodszej wersji - *Pecorino Sardo*. Zwolennicy serów dojrzewających będą z pewnością zadowoleni z degustacji bardzo aromatycznego *Fiore Sardo*.

Suszone lub wędzone kiełbasy oraz *prosciutto di cinghiale* – szynka z dzika.

Wszelkiego rodzaju owoce morza, a w szczególności małże.

Jeśli wino, a jest w czym wybierać, to koniecznie lokalne. Najbardziej cenione na Sardynii jest wysokiej jakości białe wino *Vermentino di Gallura D.O.C.G.* Wśród win czerwonych warto spróbować bardzo charakterystycznego *Vernaccia*, przypominające w smaku sherry. Inne ciekawe, wytrawne, czerwone wina to: *Cannonau di Sardegna* i *Man-drolisai*.

Być we Włoszech i nie spróbować pizzy – to wydaje się wprost niemożliwe. Podczas naszego rejsu odwiedziliśmy pizzerię *Sergent Pepper's* (via Giordano Bruno N 6) w miejscowości La Maddalena. Zdecydowanie polecamy to miejsce. Jest bardzo smacznie, szybko, tanio. Kto woli zjeść na jachcie może zamówić pizzę na wynos.

W miejscowości La Maddalena znajduje się kilka winiarni, gdzie wino rozlewane jest na litry. My polecamy **Enoteca del Porto**, mieszczącą się tuż przy porcie. Moment kupowania poprzedza długa degustacja. Nam szczególnie przypadło do gustu wino białe i czerwone określane jako „dolce”, choć dla nas miało smak zbliżony bardziej do półwytrawnego, niż do słodkiego. Ceny ok. 3-5 EUR za litr. W tym miejscu również zaopatrzyliśmy się w charakterystyczną dla tego regionu nalewkę ziołową **Mirtu**.



GDZIE WARTO POPŁYNAĆ

Poniżej znajduje się opis trzech miejsc, których odwiedzenie podczas pierwszego rejsu na tym akwenie jest absolutnie obowiązkowe:

1. Park Narodowy La Maddalena,
2. francuska wyspa Lavezzi,
3. Bonifaccio na Korsyce.



1. PARK NARODOWY LA MADDALENA

Park Narodowy La Maddalena powstał w 1994 roku. W jego skład wchodzi 60 wysp i wysepek rozsianych wokół północno-zachodniego wybrzeża Sardynii (Costa Smeralda). Największe z nich to: La Maddalena, Budelli, Caprera, Santo Stefano, Spargi, Santa Maria i Razzoli.

Na wyjątkowość tego miejsca składa się kilka czynników. Większość wysp wchodzących w skład archipelagu jest bezludna i skalista, dzięki czemu ich naturalny charakter nie został zdominowany wakacyjnymi kurortami. Woda ma tutaj szmaragdowy kolor, a białe plaże uznawane są za najpiękniejsze w basenie Morza Śródziemnego. Jednak najbardziej spektakularne są granitowe skały rozrzucone wśród wielu zatoczek lub wystające wprost z lustra wody. Ich kształt w zależności od wyspy jest różny – czasami przypominają olbrzymie otoczaki, innym razem strzeliste szpice. Park bywa nazywany „Karaibami Europy” i jest niewątpliwie jednym z najpiękniejszych miejsc na Morzu Śródziemnym.

Odwiedzając Park Narodowy La Maddalena musimy mieć wykupiony bilet wstępu. Możemy to zrobić w jednym z 18 autoryzowanych biur lub wykupić go przez Internet (zniżka 5%). Niektóre firmy czarterowe pobierają opłatę za wstęp do parku podczas przekazania jachtu i jest to opłata obowiązkowa. Bilet można wykupić na jeden dzień (3 EUR za metr długości jachtu), na 7 dni (101-144 EUR) lub na 15 dni (173 -152 EUR). Cennik:

<http://autorizzazioni.lamaddalenapark.it/index.php?ssez=Tariffe>



W naszej ocenie park La Maddalena jest tak pięknym i zróżnicowanym miejscem, że warto tu zatrzymać się na dłużej niż jeden dzień.

Jeśli zdecydujemy się na wykupienie zezwolenia przez Internet, musimy być przygotowani na kilka formalności:

- podanie nazwy jachtu lub jego numeru rejestracyjnego,
- system nie działał poprawnie w języku angielskim (potrafił usunąć wcześniej wprowadzone dane gdy wybieraliśmy w kolejnych krokach angielski), dlatego lepiej wypełniać go w wersji włoskiej,
- płatność może odbyć się jedynie przez PayPal.

Tym, którzy się nie zrazili podajemy link do płatności przez Internet:

<http://autorizzazioni.lamaddalenapark.it/index.php?ssez=Acquista>

W sezonie służby ochrony parku podpływają do jachtu i sprawdzają czy posiada on bilet wstępu. Kupienie biletu bezpośrednio u nich wiąże się ze wzrostem ceny o ok. 40%.

W sezonie, na terenie parku znajdziemy kilkadziesiąt bezpłatnych boi cumowniczych (zdejmowane w czasie zimy). Docelowo ma być ich 177 w pobliżu najbardziej ruchliwych obszarów morskich takich jak: Wyspa Santa Maria, Zatoka Giorgio Marino (wyspa Budelli), Porto Madonna, Zatoka Granara, Zatoka Corsara (wyspa Spargi), Cala Lunga, wyspa Razzoli, Porto Palma, Cala Portese i Cala Coticcio (wyspa Caprera).

Głównym celem umieszczania boi dla żeglarzy jest ochrona dna morskiego, a przede wszystkim posidonii (trawy morskiej).

Od 1 czerwca do 30 października nie wolno w Parku kotwiczyć ani cumować przed wschodem i po zachodzie słońca (szczególnie po 22.00) jachtami nie posiadającymi zbiorników na fekalia. Podczas postoju nie wolno używać pomp zęzowych. Nie wolno również ze względów bezpieczeństwa cumować dwoma jachtami do jednej bojki.

WYSPA LA MADDALENA

To największa i najludniej zamieszkała wyspa archipelagu. Stałą łączność z Sardinią zapewniają jej regularne połączenia z miejscowością Palau. Główne miasto na wyspie nosi tę samą nazwę - **La Maddalena**. Portem miejskim jest Cala Gavetta usytuowana w wąskiej zatoce, w samym sercu miasta. Pół mili dalej na wschód mieści się kolejny port: Cala Mangiavolpe, a jeszcze dalej marina Arsenale. Ze względu na centralne położenie i wyjątkowy klimat miejsca rekomendujemy postój w Cala Gavetta.





Marina przewidziana jest na przyjęcie 300 jachtów o maksymalnej długości 50 m oraz zanurzeniu do 7 m. Ceny za cumowanie:

od 1 maja do 31 maja 0,60 EUR za 1 m² jachtu (uwaga, to nie pomyłka - cena za metr kwadratowy!)

od 1 czerwca do 30 czerwca 1 EUR za 1 m²

od 1 lipca do 15 lipca 1,80 EUR za 1 m²

od 16 lipca do 31 sierpnia 2 EUR za 1 m²

od 1 września do 30 września 1 EUR za 1 m²

od 1 października do 30 października 0,6 EUR za 1 m²

Strona mariny: <http://www.portocalagavetta.it/>

Prąd i woda na kei. Pojemniki na śmieci przy kapitanacie. Po sezonie toalety są niestety często zamknięte.

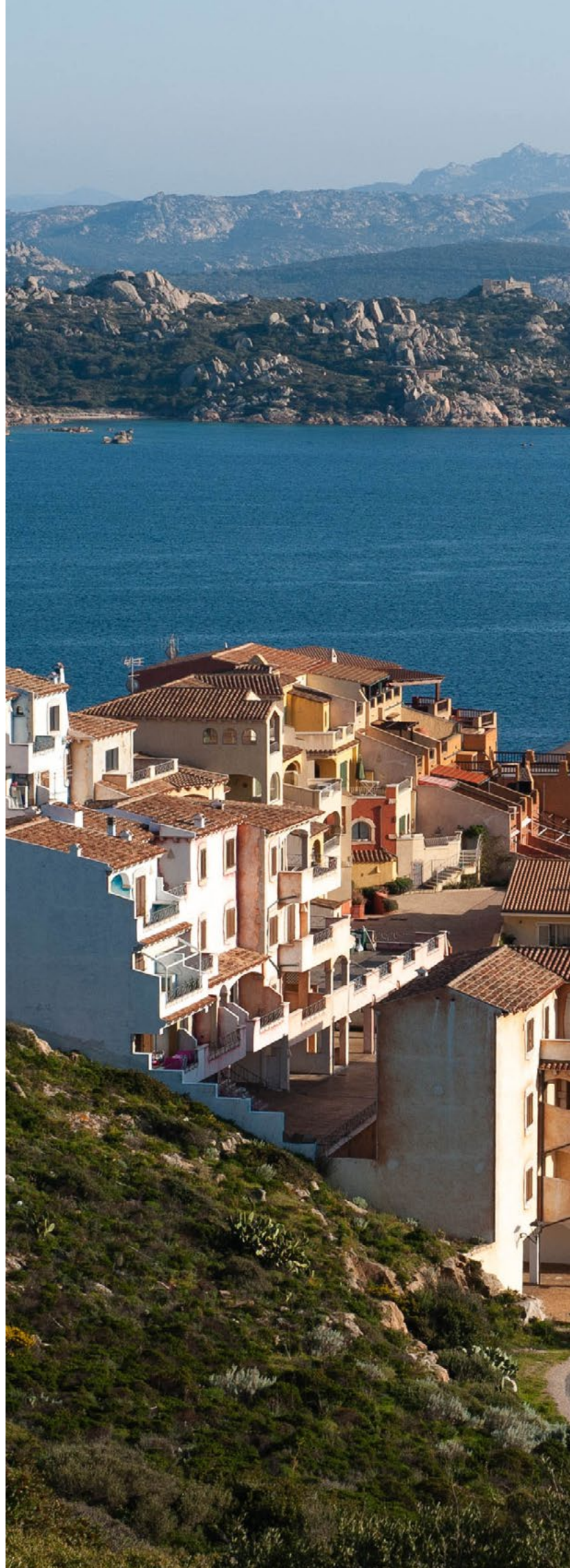
Pobyt w La Maddalenie warto wykorzystać do zrobienia zakupów, spróbowania włoskich lodów czy wypicia espresso. My zachęceni przez mieszkańców wybraliśmy się na pobliskie wzniesienie (droga z portu w kierunku krzyża) skąd rozpościera się bajeczny widok na miasto i pobliskie wyspy archipelagu. Wieczorna kolacja w pobliskiej pizzerii była ukoronowaniem dnia.

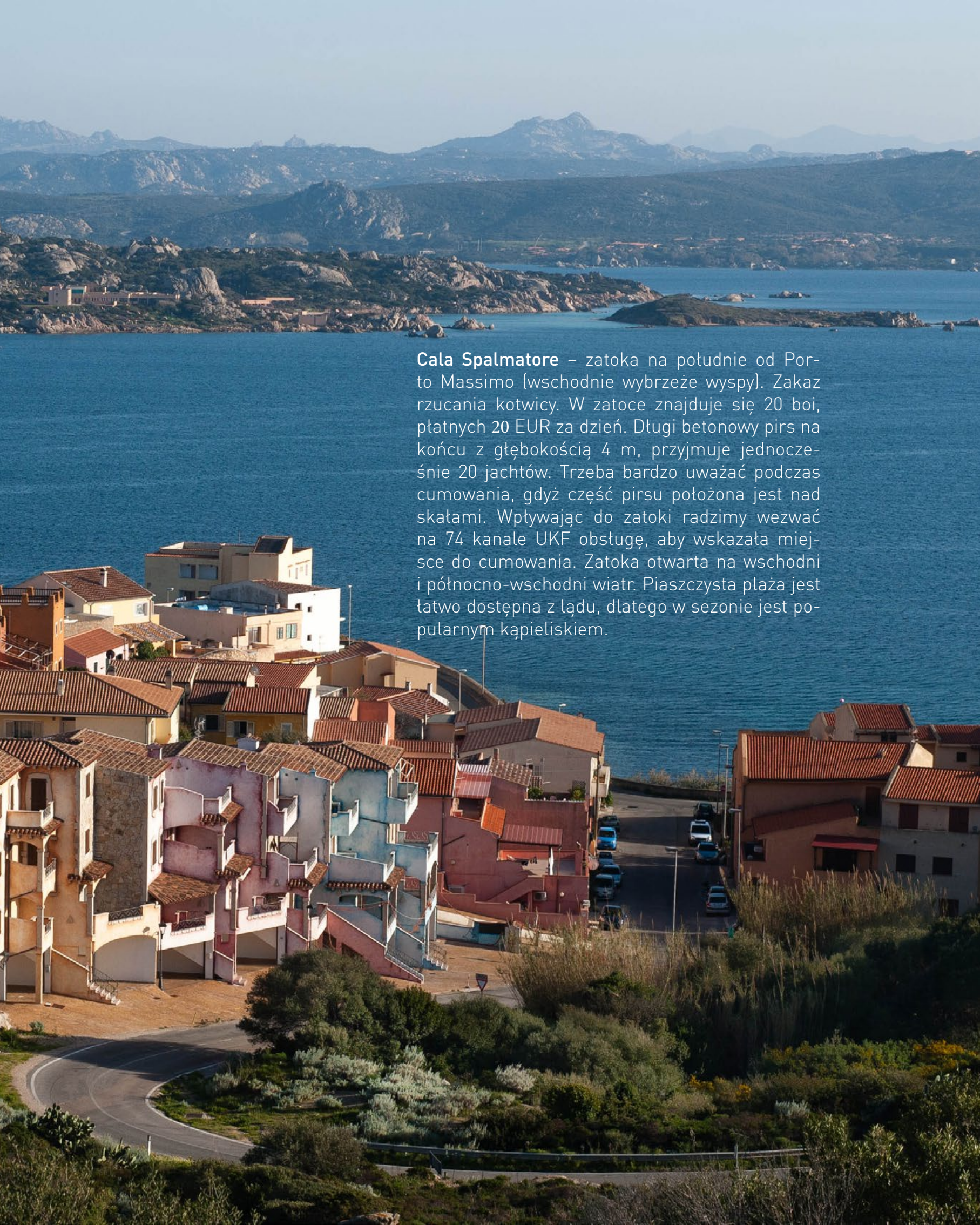
GDZIE MOŻNA CUMOWAĆ:

Cala Francesco - piękna zatoka na zachodnim wybrzeżu La Maddaleny, dobrze chroniona od północy. Boje na głębokości 5 m. W południowej części znajduje się stary kamieniołom, z którego granitowe głazy były wysyłane w świat. Podobno granit z Cala Francese został wykorzystany do budowy Statuy Wolności.

Niewielka miejscowość **Porto Massimo** mieści się na północno-wschodnim brzegu wyspy. Znajduje się tutaj prywatny port otwarty od 30 kwietnia do 30 września. Przyjmuje jachty o maksymalnym zanurzeniu 3.5 m, posiada mooringi. Podobno bardzo drogi, ale nie mieliśmy okazji tego sprawdzić. W sąsiedniej zatoce Porto Lungo znajduje się około 50 boi ustawionych i zarządzanych przez Porto Massimo.

Capo Ferrari – zatoka i niewielka miejscowość od zachodniej strony wyspy. Kilka pirsów dla łodzi rybackich i niewielkich łodzi motorowych. Należy uważać na płytką wodę w zatoce.





Cala Spalmatore – zatoka na południe od Porto Massimo (wschodnie wybrzeże wyspy). Zakaz rzucania kotwicy. W zatoce znajduje się 20 boi, płatnych 20 EUR za dzień. Długi betonowy pirs na końcu z głębokością 4 m, przyjmuje jednocześnie 20 jachtów. Trzeba bardzo uważać podczas cumowania, gdyż część pirsu położona jest nad skałami. Wpływając do zatoki radzimy wezwać na 74 kanale UKF obsługę, aby wskazała miejsce do cumowania. Zatoka otwarta na wschodni i północno-wschodni wiatr. Piaszczysta plaża jest łatwo dostępna z lądu, dlatego w sezonie jest popularnym kąpieliskiem.



WYSPA CAPRERA

Jest to druga co do wielkości wyspa parku La Maddalena. Ma powierzchnię 16 km² i 46 km wybrzeża. Najwyższy punkt na wyspie to Monte Tejalone (212 m). Wyspa zawdzięcza prawdopodobnie swoją nazwę licznie żyjącym tutaj dzikim kozom (wł. *capra* - koza).

Wyspa związana jest z postacią Giuseppe Garibaldi, włoskiego patrioty i wojownika o wolność, który żył w XIX wieku i był jednym z ojców włoskiej niepodległości. W latach 50 XIX wieku kupił ziemię na Caprerze i wybudował tutaj skromny dom. Po śmierci został pochowany na wyspie. Ze względu na cześć, jaką Włosi otaczają postać Garibaldi, nie tylko jego dom, ale i cała wyspa, mają status pomników pamięci.

Caprera jest połączona z sąsiadującą wyspą La Maddalena 600 metrowym mostem. Po jej południowo-zachodniej stronie można znaleźć wiele miejsc do kotwiczenia i łatwo zejść na ląd. Na wyspie nie ma hoteli, a jedyny ośrodek wypoczynkowy mieści się w jej północnej części. Caprera jest rezerwatem przyrody dla wielu gatunków ptaków m.in. kormoranów, królewskich mew i sokołów wędrownych.



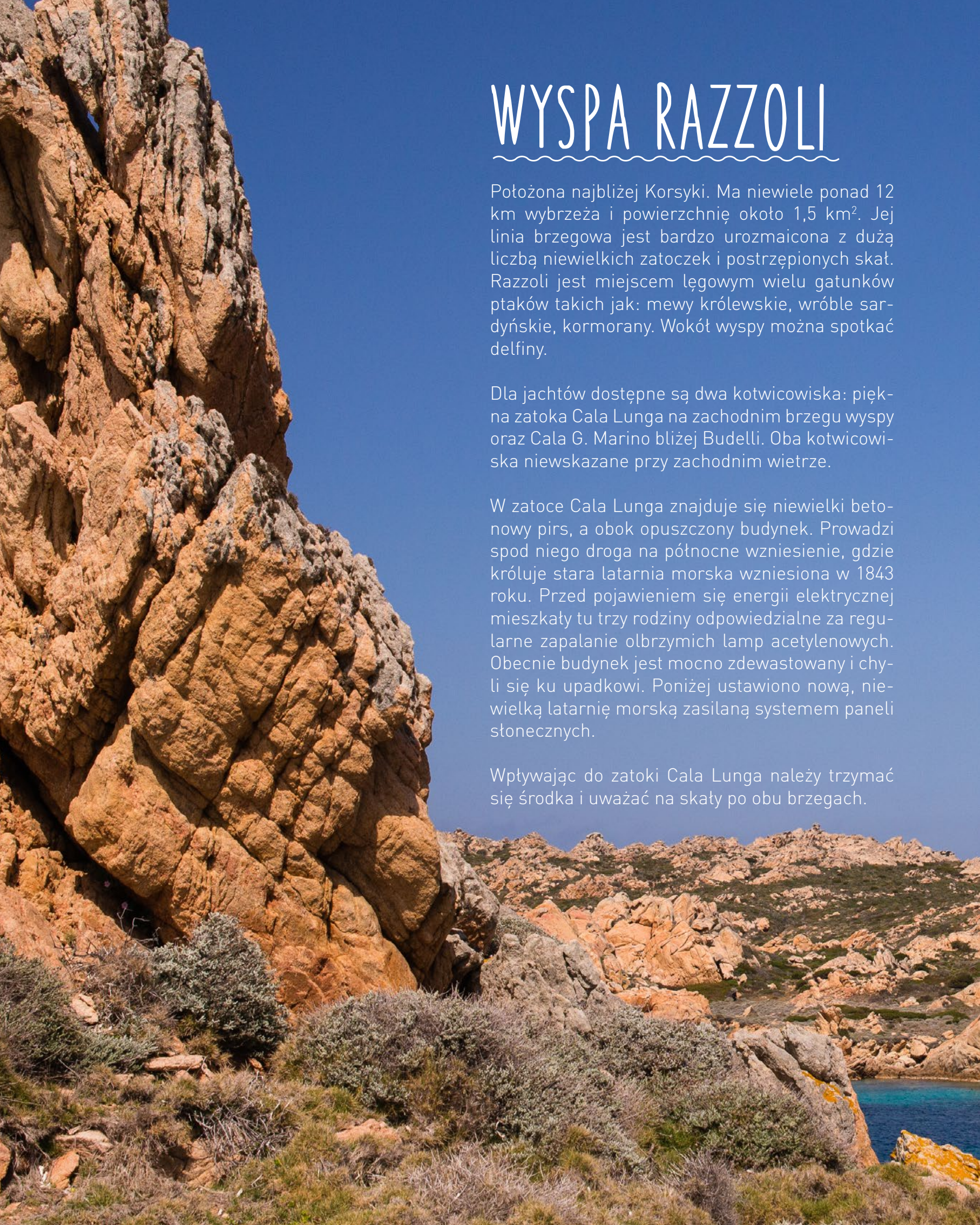
NAJBARDZIEJ ZNANE KOTWICOWISKA NA WYSPIE TO:

Cala Coticcio jest nazywana inaczej „Little Tahiti” ze względu na kolor morza przypominający turkus zatoki Morza Karaibskiego. Jej poszarpana, niezwykle malownicza linia brzegowa jest zbudowana z olbrzymich, wystających głazów o fantazyjnych kształtach. To miejsce koniecznie trzeba zobaczyć. Na noc, przy niesprzyjającym wietrze, lepiej przepłynąć 1,5 mili na południe, w kierunku Cala Portese, gdzie można skorzystać z jednej z licznych bojek. Niestety, w kwietniu Cala Portese prezentowała się wyjątkowo nieatrakcyjnie. Olbrzymia liczba śmieci na brzegu skutecznie odstraszała od zejścia na ląd.

Porto Palma – duża zatoka na południu wyspy gdzie mieści się również największa szkoła żeglarstwa na Sardynii – Les Glenans. Cumując trzeba uważać na podwodne skały.

Cala Garibaldi – mieści się po północno-zachodniej stronie wyspy. Przy niej położony jest ośrodek wczasowy z małymi drewnianymi domkami. Latem w zatoce działa wypożyczalnia sprzętu wodnego, dlatego czasami potrafi tam być tłoczno. Cumując lepiej trzymać się wschodniej strony i ostrożnie nawigować wśród skał.

Cala Napoletana – kameralna zatoka na północno zachodnim cyplu wyspy. Płynąc do niej od wschodu trzeba bardzo uważać na niezaznaczone na mapie skały. Ma niewielką, piaszczystą plażę.



WYSPA RAZZOLI

Położona najbliżej Korsyki. Ma niewiele ponad 12 km wybrzeża i powierzchnię około 1,5 km². Jej linia brzegowa jest bardzo urozmaicona z dużą liczbą niewielkich zatoczek i postrzępionych skał. Razzoli jest miejscem lęgowym wielu gatunków ptaków takich jak: mewy królewskie, wróble sardyńskie, kormorany. Wokół wyspy można spotkać delfiny.

Dla jachtów dostępne są dwa kotwicowiska: piękna zatoka Cala Lunga na zachodnim brzegu wyspy oraz Cala G. Marino bliżej Budelli. Oba kotwicowiska niewskazane przy zachodnim wietrze.

W zatoce Cala Lunga znajduje się niewielki betonowy pirs, a obok opuszczony budynek. Prowadzi spod niego droga na północne wzniesienie, gdzie króluje stara latarnia morska wzniesiona w 1843 roku. Przed pojawieniem się energii elektrycznej mieszkały tu trzy rodziny odpowiedzialne za regularne zapalanie olbrzymich lamp acetylenowych. Obecnie budynek jest mocno zdewastowany i chyli się ku upadkowi. Poniżej ustawiono nową, niewielką latarnię morską zasilaną systemem paneli słonecznych.

Wpływając do zatoki Cala Lunga należy trzymać się środka i uważać na skały po obu brzegach.

WYSPA SANTA MARIA

Wyspa tylko sezonowo zamieszkała: kilka pojedynczych domów i niewielki hotel funkcjonują jedynie w okresie letnim. Zatoka Santa Maria ma najpiękniejszą plażę na wyspie. Kotwiczyć można od południowego wschodu w Cala Santa Maria (uwzględniając na podwodne skały na środku zatoki, głębokość 1.5-6 m) lub od północnego zachodu w Cala Muro (brak ochrony przy północno-zachodnim wietrze).

Wyspa Razzoli razem z Budelli i Santa Maria tworzą przepiękną bardzo płytką lagunę Porto Madonna. Można wpłynąć do niej od zachodu (nie wpływać od południa, głębokość 1,5 m!) uwzględniając jednocześnie na podwodne skały. W ostatnim czasie pojawiły się obostrzenia dotyczące żeglowania i kotwiczenia w tym rejonie, dlatego należy unikać obszarów zaznaczonych na mapie:

https://lamaddalenapark.iswebcloud.it/pagina21955_mappe.html





WYSPA BUDELLI

Krystalicznie czysta, turkusowa woda, różowy piasek, liczne jaskinie i wystające z wody skały - tak prezentuje się żeglarzom wyspa Budelli. Zajmuje powierzchnię niespełna 2 km², a długość jej linii brzegowej przekracza 9 km. Jest bezludna, jedynymi jej mieszkańcami są dzikie króliki. Podobno w XIII wieku była zamieszkiwana przez mnichów – pustelników.

Najwyższym wzniesieniem jest Monte Budello (88 m) skąd podobno rozpościera się wspaniały widok na sąsiednie wyspy: Razzoli i Santa Maria. Trudno to sprawdzić, gdyż wyspa jest prywatna. Nie wolno na nią schodzić, ani też kotwiczyć bliżej niż 100 m od brzegu. Dotyczy to szczególnie słynnej Różowej Plaży jak również zatoki Cala de Cavaliere. Wyspa jest często nadzorowana przez straż parku La Maddalena. Żeglarze mogą ją podziwiać z oddali, cumując do jednej z 70 boi ustawionych przy jej wschodnim brzegu.

Na południowo-wschodniej stronie wyspy znajduje się wyjątkowa plaża „Spiaggia Rosa” (Różowa Plaża). Jedna z najpiękniejszych plaż w rejonie Morza Śródziemnego. Swój kolor zawdzięcza mikroskopijnym fragmentom koralów i muszli, które wyrzucane przez morze na brzeg sprawiają, że piasek nabiera różowego blasku i pięknie kontrastuje z granitowymi skałami. Miejsce to zastępowało jako scenografia filmu Michelangelo Antonioniego z 1964 roku pt: „Czerwona pustynia” (wł. „Il De-serto Rosso”, z udziałem brytyjskiego aktora Ri-harda Harrisa (prof. Dumbledore’a w filmach o Harrym Potterze).

O wyspie zrobiło się głośno w roku 2013, gdy trafiła na sprzedaż, na skutek bankructwa jej mediołańskiego właściciela. Za 2,5 miliona funtów kupił ją podczas aukcji australijski biznesmen Michael Harte. Przejście wyspy w obce (niewłoskie) ręce zbulwersowało Włochów, którzy wcześniej stracili już część północnego wybrzeża Sardynii na rzecz Katarów. Na skutek nacisków społecznych rząd przyjął poprawkę ustawy, umożliwiającą w przyszłości odzyskanie wyspy.

WYSPA SANTO STEFANO

Wyspa ma powierzchnię 3 km² i leży w połowie drogi między Sardinia (Palau) a wyspą La Maddalena. W okresie letnim jest popularnym miejscem pikników mieszkańców Sardynii. Wspaniała panorama rozciąga się z twierdzy San Giorgio ulokowanej na jej zachodnim wybrzeżu. Wschodnia strona wyspy jest niedostępna – jeszcze niedawno była bazą wojskową NATO. Charakterystycznym elementem wyspy jest olbrzymia głowa Garibaldiego porzucona przy kamieniołomie. Od strony południowej znajduje się bezpieczne kotwiczowisko. Można cumować longside do betonowego pirsu. Uwaga w nocy na szczury, które wchodzą na jacht! W zimie wyspa jest niezamieszkała. Latem na jej zachodnim brzegu funkcjonuje ośrodek wczasowy i zajętych jest kilka domów blisko plaży.



WYSPA SPARGI

Wyspa niezamieszkała, niedostępna za sprawą ostrych, wystających z morza skał. Ma kilka pięknych zatok, z których najbardziej znana jest Cala Corsara, czyli Zatoka Korsarzy. To tutaj znaleziono fragmenty rzymskiego statku handlowego, które można teraz oglądać w muzeum N. Labrogia w La Maddalena. W sezonie piękna, piaszczysta plaża i wystające z morza skały, przyciągają liczne łodzie wycieczkowe z Palau.

Wyspa podzielona jest na „tanche”, rodzaj zagród otoczonych murkami z kamieni, używanych do hodowli zwierząt. Okresowo wyspę zamieszkują pasterze. Z najwyższego punktu na wyspie Monte Guardia Preposti (155 m) rozpościera się panoramiczny widok na pozostałe wyspy archipelagu.



2. LAVEZZI

Położona w Cieśninie Świętego Bonifacego, należąca do Francji wyspa Lavezzi jest dzika i bezludna. Zachwyca krystalicznie czystą wodą i białymi plażami. To chyba najpiękniejsze miejsce, jakie podczas rejsu udało nam się odwiedzić, w sezonie jest niezwykle popularne. Prawie cała wyspa jest rezerwatem przyrody i miejscem lęgowym wielu gatunków ptaków. Warto wybrać się na spacer do latarni morskiej.

Z wyspą Lavezzi związana jest tragedia, jaka rozegrała się na wodach Morza Śródziemnego. 14 lutego 1855 r. z portu w Tulonie wypłynęła francuska fregata „La Semillante” o długości 54 metrów i szerokości 14 metrów. Na pokładzie znajdowało się 301 członków załogi oraz 393 żołnierzy. Okręt płynął w kierunku Konstantynopola, jako wsparcie wojska francuskiego w wojnie krymskiej. W okolicach Bonifacio „La Semillante” napotkała szalejącą burzę i utonęła. Nikomu z załogi nie udało się przeżyć katastrofy, 560 ciał wyrzuconych przez morze zostało pochowanych na wyspie. O tragedii przypominają dwa cmentarze oraz piramida wybudowana dla upamiętnienia tego zdarzenia.



NA WYSPIE ZNAJDUJĄ SIĘ TRZY KOTWICOWISKA:

Pierwsze z nich na zachodnim brzegu wyspy - **Cala Lazarina**. Jest bardzo płytkie (1 - 3 metrów głębokości) i wąskie. Wpływając trzeba uważać na skały po obu jej stronach. Nagrodą jest długa, piaszczysta plaża, widok na cmentarz i piramidę na szczycie skały. Podczas naszego pobytu cumowaliśmy do jedynej pozostawionej na zimę boi. W sezonie jest ich więcej. Zatoka nie chroni przed wiatrem z kierunku południowego.

Druga zatoka, gdzie można zakotwiczyć lub skorzystać z boi (w sezonie), znajduje się nieco bardziej na wschód - **Cala di Ghiuncu**. Głębokość około 2 metrów. Nie osłonięta od wiatru południowego i południowo-zachodniego. Niedaleko znajduje się betonowy pirs, do którego cumują małe łódki.

Po drugiej stronie wyspy, na jej wschodnim wybrzeżu znajduje się bezpieczna zatoka **Cala di u Grecu**. Głębokość ok. 2.5 metra. Nie wskazana przy wietrze północno-wschodnim. Na żeglarzy czekają boje cumownicze. W sezonie do zatoki wpływają statki wycieczkowe, aby wysadzić lub odebrać pasażerów, o czym świadczy drewniany pomost i tablica informacyjna. Podczas naszego pobytu pomost był podniesiony.



3. BONIFACCIO

Bonifaccio, uważane przez wielu za najpiękniejszy naturalny port na Morzu Śródziemnym, leży w najdalej wysuniętym na południe punkcie Korsyki na szczycie wapiennego klifu. Aby dotrzeć do mariny należy wpuścić jacht do wąskiego fiordu. Po drodze mijamy imponujące skały, na których wznoszą się zabudowania obronne, a po przeciwnej stronie idealne do rzucenia kotwicy niewielkie zatoczki z turkusową wodą.

Bonifaccio dzieli się na 2 części: miasto dolne i górne. W mieście dolnym znajduje się marina, sklepy i restauracje. W górnym, zawieszonym nad stromymi klifami, odkryjemy cytadelę, małą obronną fortecę i cmentarz z czasów napoleońskich.



Wędrując wąskimi uliczkami górnego Bonifaccio warto odnaleźć Schody Króla Aragonii. Są to wykute w skale i znakomicie widoczne od strony morza stopnie prowadzące z samego szczytu klifu aż do morza. W okresie letnim przy dobrej pogodzie są one udostępniane dla turystów.

Inną atrakcją jest spacer szczytem wapiennych klifów, aż do latarni morskiej Pertusato (8 km w jedną stronę). Liczne punkty widokowe na trasie pozwalają na podziwianie wspaniałych krajobrazów.

Marina w Bonifaccio przygotowana jest na przyjęcie 170 jachtów o maksymalnym zanurzeniu 3.5 metra (nie licząc miejsc zarezerwowanych przez rezydentów).



CENNIK:

<http://www.port-bonifacio.fr/capitainerie/port-bonifacio.php?menu=58>

Na pirsie prąd i woda. Do napełnienia zbiorników potrzebna specjalna „szybkołączka”, o którą, jeśli nie znajdziemy jej na jachcie, należy się upomnieć w chwili zaokrętowania. Nie wszystkie mooringi zapewniają bezpieczne cumowanie. Portowe WiFi najlepiej działa przy bosmanacie. Łazienki są na żetony, które można otrzymać w bosmanacie. Standard sanitariatów nie należy do najwyższych.

W sezonie port w Bonifaccio jest bardzo oblegany, dlatego radzimy zarezerwować miejsce wcześniej – choćby poprzez stronę internetową. Do kontaktu z mariną służy kanał 9 UKF.

O CZYM JESZCZE WARTO PAMIĘTAĆ KOŃCZĄC REJS

Zasady zależą od firmy czarterowej:

1. Jacht zwracamy z opróżnionymi zbiornikami na fekalia (nie bliżej niż 2 mile od brzegu, opłata za powrót ze zbiornikami nieopróżnionymi wynosi 100 EUR).
2. Paliwo tankujemy przed zdaniem jachtu; opłata karna za nie zatankowanie 50 EUR (+ koszty paliwa).
3. Godzina zdania jachtu zależy od armatora. Check-out w części firm czarterowych odbywa się po południu, w dniu poprzedzającym termin zakończenia czarteru, w niektórych firmach zdanie sprzętu następuje do 9:00 rano.

PRZYDATNE LINKI:

Więcej informacji o regionie możecie znaleźć tutaj:

http://www.sea-see.com/ebook/NE_Sardegna.pdf

<http://www.nauticassistance.com>

<http://www.cruiserswiki.org/wiki/Sardinia>